



KUJAWSKO-POMORSKI
OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO
w Minikowie



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Toruniu

Natalia Czyżewska-Suchoń

Wypalaniu traw mówimy NIE

2020

Wypalaniu traw mówimy NIE

Tekst i zdjęcia: Natalia Czyżewska-Suchoń

Skład: Marzena Zwiewka

Wydawca:

Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie

89-122 Minikowo, tel. 52 386 72 14, fax 52 386 72 27

e-mail: sekretariat@kpodr.pl **www.kpodr.pl**

Druk:

Zakład Aktywności Zawodowej

85-502 Bydgoszcz, ul. Ludwikowo 3, tel. 52 585 98 98

ISBN: 978-83-65181-73-2

Nakład: 2000 szt.

Broszura bezpłatna.

Wydana ze środków WFOŚiGW w Toruniu



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Toruniu

Natalia Czyżewska-Suchoń

Wypalaniu traw mówimy NIE



SPIS TREŚCI

Wstęp	5
Akty prawne	7
Kary za wypalanie traw	9
Znaczenie wypalania traw w rolnictwie	11
Negatywny wpływ wypalania traw na życie zwierząt	14
Wypalanie traw, a zdrowie człowieka	17

WSTĘP

Człowiek od zarania wieków stosował praktykę wypalania traw jako sposób oczyszczania gleby z pozostałości roślinnych. Według Wikipedii wypalanie traw to: „termin oznaczający wzniesienie ognia na obszarach nieużytków, trawiastych i uprawnych w celu pozbycia się uschłej roślinności”.

W przeszłości wypalanie nieużytków miało charakter zabiegu agrotechnicznego, nazywanego żarowym, który miał za zadanie przygotować glebę do uprawy. Z czasem, gdy udoskonalono zabiegi mechaniczne i chemiczne znaczenie wypalania traw zmalało. Niestety po dziś dzień w okresie wiosny i jesieni na łąkach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych nadal ma miejsce szkodliwe spalanie wyschniętych traw. Każdego dnia na ogólnodostępnych zdjęciach satelitarnych Polski można zobaczyć czerwone punkty, które oznaczają miejsca wypalania terenów uprawnych.

Dlaczego ludzie wypalają trawy, skoro w Polsce jest to zabronione?

W świadomości wielu osób nadal tkwi mit, iż jest to prosty i łatwy sposób na poprawę jakości gleby. Wypalanie stosuje się jako tani herbicyd, dzięki któremu szybko można pozbyć się niechcianych chwastów. Ci, którzy decydują się na taki „zabieg” twierdzą, że poprawia to jakość gleby. Według wielu osób wypalanie suchych traw powoduje, że nowa, młoda trawa szybciej odrasta, jest lepsza i bujniejsza.

Jedna „niewinna zapalniczka” może być przyczyną zagłady życia, które toczy się w glebie i na jej powierzchni. To co przyroda budowała przez lata, znika w ciągu kilku sekund. Zdolności regeneracyjne Matki Natury mogą okazać się niewystarczające i odbudowa życia przed pożarem zajmie wiele lat.

To opracowanie służy temu, aby uświadomić wszystkim, że wypalanie traw, nieużytków czy ściernisk to katastrofa ekologiczna, której skutki są poważne i często nieodwracalne.



AKTY PRAWNE

W Polsce zakaz wypalania traw jest uregulowany prawnie, określają to odpowiednie zapisy:

1. Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody (Dz.U. z 2004r. Nr 92, poz. 880 z późn. zm.). Zgodnie z art. 124 ustawy „Zabrania się wypalania łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych oraz trzcinowisk i szuwarów”.
2. Ustawa z dnia 28 września 1991 roku o lasach (Dz.U. z 2005 roku Nr 45, poz. 435 tj. z późn. zm.). Zgodnie z art. 30 ust. 3 pkt 3 mówi, że „w lasach oraz na terenach śródleśnych, jak również w odległości do 100 m od granicy lasu, zabrania się działań i czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo, a w szczególności:
 - rozniecenia ognia poza miejscami wyznaczonymi do tego celu przez właściciela lasu lub nadleśniczego;
 - korzystania z otwartego płomienia;
 - wypalania wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych”.
3. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 21 kwietnia 2006 roku w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz. U. z 2006 roku Nr 80, poz. 563), § 36. 1. „W lasach i na terenach śródleśnych, na obszarze łąk, torfowisk i wrzosowisk, jak również w odległości do 100 m od granicy lasów nie jest dopuszczalne wykonywanie czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo pożaru:
 - rozniecanie ognia poza miejscami wyznaczonymi do tego celu przez właściciela lub zarządcę lasu;
 - przepis ust. 1 pkt 1 nie dotyczy czynności związanych z gospodarką leśną oraz wykonywaniem robót budowlanych”.§ 39 stanowi, iż „Wypalanie słomy i pozostałości roślinnych na polach w odległości mniejszej niż 100 m od zabudowań, lasów, zboża na pniu i miejsc ustawienia stert lub

stogów bądź w sposób powodujący zakłócenia w ruchu drogowym, a także bez zapewnienia stałego nadzoru miejsca wypalania, nie jest dopuszczalne”.

4. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 9 marca 2015 r. w sprawie norm w zakresie dobrej kultury rolnej zgodnej z ochroną środowiska, stanowi, iż rolnicy ubiegający się o przyznanie płatności bezpośrednich są zobowiązani do przestrzegania norm Dobrej Kultury Rolnej, między innymi poprzez utrzymywanie poziomów materii organicznej gleby za pomocą odpowiednich praktyk, w tym zakaz wypalania rżysk (§ 2. 1. „Zabrania się wypalania gruntów rolnych.”).
5. Prawo miejscowe reguluje zakres i możliwość wypalania pozostałości roślinnych w ogrodach i na działkach. W większości przypadków jest to na terenach miejskich zabronione lub dopuszczalne tylko w sezonie wiosennym.



KARY ZA WYPALANIE TRAW

Wypalanie traw jest środowiskowo i społecznie szkodliwe, a także surowo zabronione. Jakie kary mogą spotkać osoby, które łamią prawo i mimo zakazu wypalają trawy, łąki czy nieużytki?

1. Art. 131 ustawy o ochronie przyrody mówi, że „Kto wypala łąki, pastwiska, nieużytki, rowy, pasy przydrożne, szlaki kolejowe, trzcinowiska lub szuwary podlega karze aresztu lub grzywny.”
2. Zgodnie z art. 82 § 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 roku Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 1971 roku Nr 12, poz. 114 z późn. zm.) za wykroczenie tego typu grozi kara aresztu, grzywny lub nagany. Natomiast art. 24 § 1 mówi „grzywnę wymierza się w wysokości od 20 zł do 5000 zł, chyba że ustawa stanowi inaczej”.
3. Za wypalanie traw można trafić do więzienia. Art. 163 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku kodeks karny (tj. Dz. U. z 2018 roku poz. 1600, z późn. zm) stanowi: „Kto spowoduje zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać pożaru, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”. Dodatkowe sankcje zagrażają osobom, które doprowadziły do czyjejś śmierci – kara nawet do 12 lat więzienia.
4. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, również może nałożyć dotkliwe kary finansowe, jeśli udowodni, że rolnik wypala grunty rolne. ARiMR każdy przypadek wypalania traw rozpatruje indywidualnie. Zgodnie z zasadami, nałożona przez Agencję sankcja, w zależności od stwierdzonego stopnia winy, może zostać zmniejszona do 1%, jak i zwiększona do 5% należnych rolnikowi płatności obszarowych za dany rok. Surowszą karę poniesie rolnik w przypadku, gdy świadomie wypala grunty rolne. Wówczas całkowita kwota płatności bezpośrednich może być obniżona

nawet o 20%. Jeśli Agencja stwierdzi uporczywe wypalanie traw, ma prawo pozbawić rolnika całej kwoty należnych płatności bezpośrednich za dany rok. Kary te dotyczą nie tylko rolników, którzy otrzymują płatności bezpośrednie, ale także tych, którzy korzystają z PROW 2014-2020 (płatność rolnośrodowiskowa, płatność ekologiczna, płatność ONW).



ZNACZENIE WYPALANIA TRAW W ROLNICTWIE

Niestety, nadal wielu rolników uważa, że wypalanie traw, nieużytków, ściernisk, resztek poźniwnych poprawia jakość gleby i jest pewnego rodzaju jej nawożeniem i użyznieniem. Rolnicy stosują praktykę wypalania traw jako zabieg herbicydowy, który w szybki i tani sposób usuwa zachwaszczenie. Udowodniono, że tego typu „zabiegi” są bardzo szkodliwe dla rolnictwa. Po przejściu pożaru gleba staje się jałowa i potrzebuje nawet kilku lat, aby powrócić do aktywności biologicznej oraz wydawania plonów sprzed pożaru.

Wypalanie traw, słomy, nieużytków to brutalny sposób niszczenia bioróżnorodności. Ogień nie tylko zabija zwierzęta i mikroorganizmy, ale także wyjąławia glebę. Obserwacje i badania udowodniły, że wypalanie traw i nieużytków nie przynosi żadnych korzyści, a wręcz przeciwnie – przynosi jedynie szkody. Wzrost temperatury na powierzchni gleby dochodzący do 400°C skutkuje śmiercią żyjących w niej zwierząt, zniszczeniu ulega warstwa próchnicy oraz mikroorganizmy odpowiadające za równowagę biologiczną. Wypalanie jest praktyką zupełnie nieuzasadnioną agrotechnicznie i prowadzi do nieodwracalnej degradacji gleby.

Oto kilka faktów na temat szkodliwości wypalania traw:

- Powszechne przekonanie, że całkowite wypalenie trawy gwarantuje jej lepszy wzrost nie jest prawdziwe. Podczas pożaru dochodzi do przegrzania powierzchni ziemi. Konsekwencją tego jest zubożenie gleby poprzez zniszczenie warstwy drogocennej próchnicy, która ma zasadniczy wpływ na wzrost roślin. Wypalanie traw powoduje, że plony są niższe przeważnie o 5–8%.
- Pogarsza się skład botaniczny runi. Zniszczeniu ulegają najcenniejsze trawy pod względem paszowym, liczne zioła i rośliny okrywowe. Wypalanie traw powoduje negatywną selekcję siedliska, zmienia się skład gatunkowy łąki. W miejscu wielogatunkowych, pięknie kwitnących muraw pojawiają się rośliny mało przydatne z punktu widzenia produkcyjnego i funkcjonowania siedlisk. Na pogorzelsku jako pierwsze



wyrastają głęboko korzeniące się chwasty, których nasiona są odporne na niekorzystne warunki. To one „obejmują panowanie” na wypalonych terenach, gdzie nie mają konkurencji wśród innych roślin.

- Zniszczeniu ulega warstwa próchnicy, a wraz z nią świat mikroorganizmów, który jest niezbędny do utrzymania równowagi biologicznej.
- Podczas wypalania traw dochodzi do wzrostu temperatury. W czasie pomiaru najwyższe wartości 500-600°C rejestrowano nad płonąca biomasa na wysokości ok. 15 cm. Nad płonąca szuwarem trzcinowym temperatura dochodzi nawet do 1000°C. Na powierzchni gleby jest to wartość ok. 300-400°C. Przyrządy rejestrujące temperaturę podczas pożaru łąk ustawione na głębokości 5 cm wskazywały ok. 25,6°C, a na głębokości 7 cm ok. 17°C. Takie zmiany temperatur powodują zagładę zwierząt glebowych, które są podstawą w procesie wytwarzania próchnicy.
- Udowodniono, iż wypalanie słomy, ściernisk oraz resztek pozbiorowych jest dużym błędem, ponieważ przyczynia się do zagłady organizmów bytujących w glebie. W wyniku wypalania biomasy dochodzi do strat składników pokarmowych obecnych w glebie. To także marnotrawstwo paszy oraz ściółki dla zwierząt. Efektem regularnego wprowadzania słomy do gleby, w przeciwieństwie do jej spalania na powierzchni, jest zwiększenie liczebności dżdżownic, porowatości, a także poprawa przewodnictwa wody. Podczas wypalania słomy często dochodzi do groźnych pożarów zabudowań wiejskich, stogów, maszyn rolniczych czy pobliskich lasów.
- Podczas wypalania traw wierzchnia warstwa gleby zostaje pozbawiona pokrywy roślinnej, to powoduje występowanie zjawiska erozji. Gleba gorzej wchłania wodę, co wiąże się z dużym problemem w czasie suszy.
- Naruszeniu ulega struktura gruzełkowata gleb, wskutek czego zmniejsza się zdolność retencyjna gleby. Zmniejszona porowatość struktury uniemożliwia właściwe napowietrzanie gleby, dlatego pojawiają się niekorzystne zjawiska biochemiczne polegające na zamianie procesów tlenowych na beztlenowe.

NEGATYWNY WPŁYW WYPALANIA TRAW NA ŻYCIE ZWIERZĄT

Ogień to żywioł, który zagraża życiu ludzi i zwierząt. Pożary traw powodują spustoszenie fauny i flory. Wypalanie traw powoduje śmierć wielu pożytecznych zwierząt. W wysokiej temperaturze giną np. płazy (żaby, jaszczurki, ropuchy), ssaki (lisy, krety, jeże, kuny, nornice i inne gryzonie). Niszczony są miejsca lęgowe ptaków i siedliska zwierząt. Ogień jest śmiertelny dla bezkręgowców, m.in. dżdżownic, które pozytywnie wpływają na właściwości i strukturę gleby. Podczas wypalania traw giną mrówki, które są bardzo pożyteczne, ponieważ zjadają resztki roślinne i zwierzęce przez co ułatwiają rozkład masy organicznej i wzbogacają warstwę próchnicy. Są sprzymierzeńcem człowieka, jedna kolonia mrówek może zniszczyć do czterech milionów szkodliwych owadów w ciągu roku. W płomieniach giną biedronki, które zjadają mszyce. Szans nie mają pszczoły i trzmiele, które zapytają kwiaty, konsekwencją jest obniżenie plonów rolnych. Giną większe osobniki, które w gęstym dymie tracą orientację i ulegają zaccadzeniu.

Wśród nas są zwolennicy, którzy uważają, że wypalanie traw jest niezawodnym sposobem na walkę z kleszczami. Na forach internetowych nawołują i twierdzą, iż *„Kto nie miał nigdy kleszcza w sobie, niech daruje sobie tezy, że wypalanie szkodzi przyrodzie. Albo życie stworzonek, albo bolerioza – wybór należy do Ciebie!”*.

Udowodniono, że wypalanie traw mija się z celem, jeśli chodzi o walkę z kleszczami. Na wypalanych terenach kleszczy najczęściej nie ma, ponieważ pasożyty te nie lubią nasłonecznionych, suchych miejsc z wysuszoną trawą. Bytują one w lasach, na ich obrzeżach, pod krzakami, preferują cień.

Podane powyżej przykłady to jednoznaczny dowód na to, że wypalanie traw niszczy wszystkie organizmy, nie tylko szkodniki.





WYPALANIE TRAW, A ZDROWIE CZŁOWIEKA

Najczęściej na początku wiosny ma miejsce szkodliwe wypalanie wyschniętych traw. Po zimie, gdy topnieją śniegi na polach i w ogrodach ludzie zaczynają robić tzw. „wiosenne porządki”. Dla wielu osób ogień stał się sprzymierzeńcem, który w szybki i łatwy sposób rozprawi się ze wszystkimi niechcianymi zanieczyszczeniami. Nad ogrodami i polami zaczynają unosić się kłęby dymu. Ludzie zapominają, bądź są nieświadomi zagrożenia jakim jest niekontrolowany pożar. Prędkość rozprzestrzeniania się ognia może wynosić ponad 20 km/h. Dla porównania szybki bieg to prawie 19 km/h. Człowiek nie ma szans uciec przed ogniem. W przypadku silnego wiatru ogień zmienia kierunek, przenosi się na pobliskie zabudowania czy lasy. Jest to żywioł, który często wymyka się spod kontroli, zagraża życiu człowieka i wszystkim przedstawicielom świata przyrody. Wypalanie traw to zabieg, który jest zupełnie nieuzasadniony, niebezpieczny dla życia, zdrowia i mienia człowieka.

Podczas wypalania traw dochodzi do niekontrolowanych pożarów. Wysuszone trawy i ścierniska szybko się palą. Na torfowiskach ogień tli się przez wiele dni, a nawet tygodni powodując straty roślinności, masy organicznej, która jest niezwykle cenna dla rolnictwa. Przykładem może być pożar Biebrzańskiego Parku Narodowego, który objął ponad 3000 hektarów łąk bagiennych i lasów. Ludzie tracą dorobek swojego życia. Często w płomieniach giną sami podpalacze, przypadkowe osoby lub strażacy. Wszyscy, którzy decydują się na tak nieodpowiedzialny krok, jakim jest wypalanie traw czy nieużytków powinni wziąć pod uwagę niebezpieczeństwo oraz generowanie niepotrzebnych kosztów. Każdy pożar jest związany z interwencją służb ratowniczych, które w tym samym czasie zamiast angażować się w akcję gaszenia traw mogą być potrzebne w innych miejscach, np. do ratowania życia ludzkiego w wypadkach drogowych. Pożary łąk i lasów powodują ogromne straty materialne. Wyliczono, że koszty poniesione w 2019 roku wyniosły ponad 40 mln zł. Spalone i uszkodzone zostały drzewa, doszło do wyjąłwienia gleby. Poniesiono wysokie koszty na organizację akcji

gaśniczych, likwidację skutków pożarów. Zalesienia wymagały obszary, które uległy zniszczeniu. Ludzie, którzy stracili w wyniku pożarów m.in. zabudowania gospodarcze ponieśli znaczne koszty na ich odbudowę. Obliczono, że akcja gaszenia pożaru traw trwa średnio ok. 54 minuty, a strażacy średnio co 9 minut wyjeżdżali do pożaru traw i nieużytków.

Nieodłącznym towarzyszem pożarów jest dym. Ogranicza on widoczność na drogach, dochodzi do wielu kolizji i wypadków. Dodatkowo dym jest bardzo trujący. Znajdują się w nim rakotwórcze węglowodory, dwutlenek węgla oraz dwutlenek siarki, które zanieczyszczają atmosferę, wody gruntowe oraz glebę. Związki te powodują pogorszenie się stanu zdrowia ludzi, zmniejsza się przeciętna długość życia człowieka. Wzrasta ilość chorób nowotworowych, nasilają się choroby układu krążenia, wzrasta natężenie chorób alergicznych.

Od kilku lat w Polsce Straż Pożarna, Ministerstwo Służb Wewnętrznych i Administracji oraz Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa prowadzi kampanię **„STOP pożarom traw”**. Przesłaniem tego przedsięwzięcia jest edukacja i uświadamianie społeczeństwu szkodliwości oraz niebezpieczeństwa jakie niesie ze sobą wypalanie traw i nieużytków.

Każdy z nas jest odpowiedzialny za naszą planetę, za jej czyste powietrze, wodę, dobrą jakościowo glebę. Jeśli widzimy, że ktoś podpala trawy, rowy czy ścierniska należy bezzwłocznie zgłosić ten fakt służbom ratowniczym: straży pożarnej, policji, straży miejskiej, korzystając z odpowiednich numerów alarmowych. Gdy jesteśmy świadkiem notorycznego wpalania pól uprawnych i ogródków działkowych zadzwońmy do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na bezpłatny numer 0 800 380 084. Niech w naszej świadomości nie występuje poczucie, że w powyższych sytuacjach „donosimy na kogoś”. Informując odpowiednie służby dajemy dowód naszej odpowiedzialności oraz wiedzy na temat niebezpieczeństwa związanego z wypalaniem traw i nieużytków.





Patrząc na łąkę widzimy tylko trawę. Natomiast, gdy się jej przyjrzymy i jej posłuchamy dostrzeżemy tętniące w niej życie: ćwierkanie ptaków, kumkanie żab, bzyczenie owadów, szelest roślin. Wysoka temperatura, która powstaje w trakcie wypalania traw niszczy każde życie, które toczy się między źdźbłami trawy. Po pożarze na łąkach panuje głucha cisza.

**Pamiętajmy, że każdy pożar
to katastrofa ekologiczna.
Nasze postępowanie i świadomość
wspólnej, bezpiecznej planety
jest obowiązkiem nas wszystkich.**

WYPALANIU TRAW
MÓWIMY NIE!!!

Źródła:

1. Jan Zastawny, Halina Jankowska-Huflejt - „Wiosenne zabiegi pielęgnacyjne na łąkach i pastwiskach”
2. Jan Zarzycki, Artur Szymacha – „Dynamika i zróżnicowanie przestrzenne temperatury podczas wiosennego wypalania nieleśnych zbiorowisk roślinnych”.
3. Jan Zarzycki, Dawid Bedla – „Wpływ wypalenia runi trawiastej na skład gatunkowy i wybrane elementy siedliskowe”
4. www.twojapogoda.pl
5. www.stopozaromtraw.pl
6. Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody (Dz.U. z 2004 r. Nr 92, poz. 880 z późn. zm.).
7. Ustawa z dnia 28 września 1991 roku o lasach (Dz.U. z 2005 roku Nr 45, poz. 435 t.j. z późn. zm.).
8. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 21 kwietnia 2006 roku w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz. U. z 2006 roku Nr 80, poz. 563).
9. Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 1971 roku Nr 12, poz. 114 z późn. zm.).
10. Kodeks karny (tj. Dz. U. z 2018 roku poz. 1600, z późn. zm).



**Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Minikowie**
89-122 Minikowo
tel. 52 386 72 14, fax 52 386 72 27
e-mail: sekretariat@kpodr.pl
www.kpodr.pl

